**Informacja prasowa**

 Wrocław, 30.11.2020 r.

**W tym roku łatwiej dorobić na święta za granicą**

**Okres przedświąteczny co roku obfitował w oferty prac sezonowych i pozwalał tysiącom pracowników dorobić do domowego budżetu. W grudniu dodatkowi pracownicy byli potrzebni w branży eventowej, gastronomicznej, hotelarskiej czy handlowej. Pandemia spowodowała, że tegoroczne obostrzenia zabiorą wielu osobom możliwość dorobienia na święta, dlatego wzrasta zaintersowanie krótkoterminowymi wyjazdami za granicę.**

W związku z drugą falą pandemii i dynamicznie rosnącą liczbą zakażeń, czas przedświąteczny będziemy celebrować skromniej niż w ubiegłych latach. Nie odbędą się imprezy firmowe, spotkania mikołajkowe dla dzieci, świąteczne kiermasze i jarmarki, oblężenia nie będzie także w branży hotelarskiej i gastronomicznej, a to oznacza, że zniknie kilka tysięcy ofert prac sezonowych. To właśnie z tego rodzaju zatrudnienia chętnie korzystały osoby, które chciały podreperować swój świąteczny budżet. Oferty prac sezonowych cieszyły się także dużym zainteresowaniem wśród studentów, którzy wykorzystywali grudniowy popyt na rynku pracy i zarabiali na kolejne miesiące utrzymania na studiach.

Obecnie, ze względu na mniejsze możliwości zarobkowe w Polsce, wzrasta zainteresowanie krótkoterminowymi wyjazdami do pracy sezonowej za granicę. Mimo trudnej sytuacji epidemiologicznej, Polaków kusi wizja szybkiego zarobku w Euro.

*“Okres przedświąteczny generuje wysoki popyt na rynku pracy tymczasowej w Holandii i Niemczech. Wśród naszych klientów dynamicznie rośnie zapotrzebowanie na pracowników sezonowych. Pojawiło się wiele dobrze płatnych ofert zatrudnienia, gdzie wynagrodzenia są przynajmniej trzykrotnie wyższe niż w Polsce. Wiele z nich nie wymaga doświadczenia, ani nawet znajomość języka obcego. Obserwujemy także większe zainteresowanie wyjazdami zagranicznymi wśród kandydatów. Trzeba jednak zaznaczyć, że zainteresowani częściej niż kiedyś dopytują o warunki sanitarne zatrudnienia i zakwaterowania”* – mówi Patrycja Liniewicz, Managing Director International Recruitment w agencji pracy OTTO Work Force.

W Europie padają kolejne rekordy zakażeń koronawirusem, dlatego zagraniczne firmy, aby zachować normalny tryb pracy, skupiają się na zachowaniu zaostrzonych procedur i środków bezpieczństwa. *„W związku z epidemią wdrożyliśmy szereg działań, które mają chronić naszych pracowników tymczasowych. Ze względu na długi czas oczekiwania na wyniki testów realizowanych w ogólnodostępnych placówkach w Holandii uruchomiliśmy własne centra testowe Covid. Dzięki temu nasi pracownicy są obsługiwani w ciągu jednej godziny – tyle czasu zajmuje wypełnienie kwestionariusza, wykonanie testu i udostępnienie wyniku”* – dodaje Patrycja Liniewicz.

**Kontakt do mediów:**

Jolanta Jamioł-Juszczak
Communication Manager

tel.: 519 687 787, e-mail: jjamiol@ottoworkforce.eu

\*\*\*

Spółka OTTO Work Force powstała w roku 2000 i z biegiem lat stała się jedną z największych międzynarodowych agencji pośrednictwa pracy w Europie. Firma OTTO obecnie jest jednym z liderów zatrudnienia w Europie Środkowo Wschodniej, a także w Holandii i Niemczech. OTTO wierzy w europejski rynek pracy bez granic i stawia na internalizację, innowację i okazywanie szacunku imigrantom zarobkowym. Grupa OTTO posiada sieć biur w Holandii, Niemczech, Polsce, Bułgarii, Chorwacji, Słowacji, Czechach, Rumunii, Ukrainie Mołdawii oraz na Węgrzech. Każdego dnia ponad 20 000 pracowników tymczasowych pracuje w Europie za pośrednictwem OTTO. Od 2018 r. firma OTTO rozpoczęła strategiczną współpracę z globalną grupą HR „OUTSOURCING Inc.” z łącznym przychodem ponad 2 mld euro.